

Teza: Pełnomocnictwo

Deliktem dyscyplinarnym jest sporządzanie przez radcę prawnego odpisu pełnomocnictwa i jego poświadczanie za zgodność z oryginałem niezgodnie z jego pierwotną treścią, polegające na zmianie daty pełnomocnictwa oraz jego treści.

Sygn. akt WO-73/15

ORZECZENIE

z dnia 16 lutego 2016 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie następującym:

Przewodniczący: SWSD Krzysztof Górecki

Sędziowie: SWSD Jacek Klimowicz

SWSD Mariusz Łątkowski /sprawozdawca/

Protokolant: Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r.pr. Michała Jasiaka po

rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2016 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego M. H.

obwinionej o czyn z art. 64 ust.1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania obwinionej od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach z dnia 14 maja 2015 r sygn. akt D 27/K/2014

orzeka:

1.

utrzymuje w mocy w całości orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach z dnia 14 maja 2015 r sygn. akt D 27/IX/2014

2.

zasądza od obwinionej koszty postępowania odwoławczego w zryczałtowanej wysokości 1.000 zł (słownie: jeden tysiąc zł) na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Uzasadnienie

Orzeczeniem z dnia 15 maja 2015 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach uznał winnym radcę prawną M. H. obwinioną o to, że:

1.

w dniu 23.07.2012 r. w M. sporządziła odpis udzielonego jej w dniu 09.07.2012 r. przez (...) w M. pełnomocnictwa zmieniając datę udzielonego jej pełnomocnictwa z dnia 09.07.2012 r. na dzień 23.07.2012 r. i zmieniając treść tego pełnomocnictwa w ten sposób, iż pominęła znajdujące się w oryginale pełnomocnictwa słowa „(...)Spółki w postępowaniu przed Sądem Rejonowym K. w sprawie przeciwko (...). z siedzibą (...)-(...) M., ul. (...)” zastępując słowami „(...) nas przed

sądami powszechnymi w sprawie o zapłatę przeciwko (...) w M., ul. (...). I następnie tak sporządzonym odpisem pełnomocnictwa posługiwała się w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Katowicach, sygn. akt (...) i (...).

2.

w dniu 08.10.2012 r. w M. sporządziła odpis udzielonego jej w dniu 09.07.2012 r. przez (...) w M. pełnomocnictwa „(...)zmieniając datę udzielonego jej pełnomocnictwa z dnia 09.07.2012 r. na dzień 08.10.2012 r. i zmieniając treść tego pełnomocnictwa w ten sposób, iż pominęła słowa „(...)Spółki w postępowaniu przed Sądem Rejonowym K. w sprawie przeciwko (...) z siedzibą (...)-(...) M., ul. (...)” zastępując słowami „(...) nas przed sądami powszechnymi i w postępowaniu egzekucyjnym w sprawie o zapłatę przeciwko (...) w M., ul. (...)” i pełnomocnictwa tym posługiwała się w 08.10.2012 r. składając w imieniu (...) w M. wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikowi (...) mimo, że w dniu 26.09.2012 r. wypowiedziano udzielone jej przez (...) w M. pełnomocnictwo do reprezentowania Spółki tj. popełnienie czynu opisanego w art. 64 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 06.07.1982² o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28.12.2010r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

i wymierzył obwinionej za ten czyn karę łączną w postaci kary pieniężnej w kwocie 5 000,00 zł a nadto obciążył obwinioną radcą prawną M. H. kosztami postępowania w kwocie 1 028,10 zł na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach.

Od orzeczenia tego w terminie złożył odwołanie pełnomocnik obwinionej, który skarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1.

obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, że zgromadzony materiał dowodowy pozwala na uznanie, że obwiniona nie wykonywała czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie i z należytą starannością,

2.

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na treść wyroku, poprzez ustalenie, że obwiniona działała bez konsultacji z mocodawcą i niezgodnie z jego interesem oraz nie dołożyła należytej staranności co doprowadziło do naruszenia zasad etyki zawodowej,

3.

naruszenie art. 438 pkt. 4 k.p.k. w zw. z art. 65 ust. 1 poprzez wymierzenie kary rażąco niewspółmiernej.

Podnosząc powyższe obrońca obwinionej wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego radcy prawnej od postawionego jej zarzutu ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie najniższej możliwej kary.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje. Odwołanie nie jest zasadne i nie może zostać uwzględnione.

Przed wszystkim rozpatrując odwołanie należy oczyszczając przedpole należy mieć na uwadze istotę czynu zarzucanego obwinionej. Zgodnie z opisany czynem objętym wnioskiem o ściganie objęto stan faktyczny, który sprowadzał się do zarzutu sporządzenia odpisów pełnomocnictw procesowych, których treść odbiegała od oryginalnych pełnomocnictw a następnie poświadczenia ich za zgodność i posługiwania się tymi dokumentami. Wyraźnie w tej kwestii wypowiedział się Sąd I instancji w uzasadnieniu orzeczenia, stwierdzając wprost: „Sąd w przedmiotowej sprawie badał zachowanie obwinionej polegające na sporządzeniu odpisów udzielonych jej pełnomocnictw, a sporządzenia tych dokumentów obwiniona nigdy nie kwestionowała”. Podkreślenia wymaga, że w zakresie tak opisanego stanu faktycznego i zarzutu mógł wyrokować Sąd I Instancji. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lutego 2007 r. w sprawie o sygn. Akt V KK 265/07 w wyroku sąd orzekający ma obowiązek odnieść się do zarzutu postawionego w akcie oskarżenia. Powinien, w razie skazania, bądź warunkowego umorzenia postępowania, tak określić przypisany oskarżonemu czyn, jak uzasadnia to ocena przeprowadzonych dowodów, nie naruszając jednak tożsamości czynu zarzucanego w skardze oskarżyciela (...).

Mając zatem na uwadze niezmiennosc wniosku o wszczęcie postępowania (aktu oskarżenia) Wyższy Sąd Dyscyplinarny również ogranicza swoją kontrolę co do poprawności postępowania pierwszo instancyjnego oraz zastosowanych przepisów prawa materialnego w ramach postawionego obwinionemu zarzutu.

W rozpatrywanej sprawie Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że obwiniona jako radca prawna sporządziła odpisy pełnomocnictwa procesowego udzielonego jej w dniu 09.07.2012 r. przez (...) w M., których treść różniła się od oryginalnych. W tym zakresie Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia a Sąd II instancji przyjmuje je w całości za własne.

Mając powyższe na uwadze nie sposób zgodzić się zarzutami obrońcy obwinionej postawionymi w odwołaniu w zakresie błędów w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Stawiając powyższe zarzuty obrońca koncentrował się na treści stosunków łączących obwinioną z jej mocodawcą, co potwierdza zresztą powołanie się na akta sprawy procesu cywilnego prowadzonego przeciwko obwinionej z powództwa (...) w K.. Kwestia ta jednak nie jest istotna dla rozstrzygnięcia sprawy deliktu dyscyplinarnego polegającego na sporządzaniu odpisu dokumentu i jego poświadczaniu za zgodność z oryginałem niezgodnie z jego pierwotną treścią w ramach uprawnienia przyznanych radcy prawnemu ostatecznie na mocy przepisów ustawy z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów (Dz. U. z 2009 r. nr 216 poz. 1676). W tym zakresie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny dokonał prawidłowej oceny stanu faktycznego, uznając,

że jest on pełny i wystarczający do rozstrzygnięcia postawionego zarzutu naruszenia zasad Etyki Radcy Prawnego zawartego w art. 6 ust. 10 zd. 1 a nakładającego na radcę prawnego obowiązek wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należyłą starannością.

WSD nie stwierdził zasadności zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. zasadzie swobodnej ocenie dowodów. Sąd odwoławczy może odmiennie niż Sąd I instancji ocenić materiał dowodowy ale jedynie wtedy,

gdy w sposób oczywisty ocena dokonana przez Sąd I instancji ma charakter dowolny. Może zatem to uczynić tylko, gdy nie narusza zasady prawidłowego rozumowania albo wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, a także gdy odmienna ocena nasuwa się w oczywisty sposób w związku z ewentualnym uzupełniającym postępowaniem dowodowym, przeprowadzonym w II instancji.

Analizując zgromadzony materiał dowodowy Sąd II instancji uznaje, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów. Należy wskazać na to, że zarzucane czyn obwinionej były bezsporne, bez względu na ich ocenę dokonaną tak w postępowaniu karnym i cywilnym. Rozpoznając postawiony w odwołaniu zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. oparty na dokonaniu nieprawidłowej ocenie zgromadzonych dowodów należy wskazać, że ocena sądu zgromadzonych dowodów podlega ochronie o ile ujawniono w toku rozprawy całokształt okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), rozważone zostały wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść obwinionej (4 k.p.k.), ocena ta jest wyczerpująca i logiczna - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - i uargumentowana w uzasadnieniu wydanego wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.). Należy w niniejszej sprawie wskazać, że te wszystkie wymogi w zakresie oceny dowodów Okręgowy Sąd Dyscyplinarny spełnił. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Sąd I instancji dokonał właściwej oceny materiału dowodowego. Sąd I instancji wszechstronnie ocenił zgromadzone dowody, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Stanowisko skarżącej przy sformułowaniu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie jest trafne, zwłaszcza wskazując na niepodważalny charakter materiału dowodowego. Mając zatem na uwadze istotę czynu zarzucanego obwinionej oraz treść materiału dowodowego sprawy w nie sposób przyjąć za trafne zarzut zawarty w odwołaniu, iż Sąd I instancji naruszył zasadę oceny dowodów wskazane w art. 7 k.p.k.

Niezasadny jest również zarzut błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę i mających wpływ na treść wyroku. Skarżąca uzasadnia ten zarzut nieprawidłową oceną działań obwinionej przez jej czynności bez konsultacji z mocodawcą i niezgodnie z jego interesem oraz nie dołożyła należytej staranności co doprowadziło do naruszenia zasad etyki zawodowej. Przechodząc do rozpatrzenia tak postawionego zarzutu należy podkreślić, że został on powiązany z przepisami prawa materialnego, tj. przepisów Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Rozpatrując tak postawiony zarzut należy powtórzyć wszystkie rozważania przedstawione wyżej w zakresie istoty czynu postawionego obwinionej i znaczenia dowodów dla rozstrzygnięcia odpowiedzialności obwinionej za naruszenie przepisów Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Prawidłowo Okręgowy Sąd

Dyscyplinarny skoncentrował się na sprawie sporządzenia odpisu i jego uwierzytelnienia przez obwinioną radcę prawną. W słowniku języka polskiego odpis to tekst odpisany od oryginalnego dokumentu, stanowiący kopię tego oryginału. Odpisem dokumentu jest każde odwzorowanie oddające wiernie treść oryginału. Odpis może zostać wykonany odrębnie, poprzez opisanie wyglądu dokumentu i jego treści. Obecnie odpisy tworzy się przy użyciu technik reprograficznych, najczęściej kserokopiarki, skanera lub nawet aparatu fotograficznego. Kopie wykonane każdą z tych technik są odpisami, które mogą być poświadczane (uwierzytelnione) przez uprawnione do tego osoby. Niepodważalne jest ustalenie Sądu I instancji, że dokumenty, które sporządziła obwiniona i którymi się posługiwała nie były odpisami dokumentów oryginalnych.

Podnoszone w drugim zarzucie naruszenia prawa procesowego nie mogły mieć znaczenia dla prawidłowego roztrząsania postawionego zarzutu. Nie podważa oceny Sądu I instancji w tym zakresie dokonana wykładnia przedłożonych pełnomocnictw przez Sąd Rejonowy w K.w wyroku z dnia 7 marca 2014 pod sygn. akt (...) i Sąd Okręgowy w K.wyroku z dnia 16 grudnia 2014 r. pod sygn. akt (...). Oba sądy zajmowały się kwestią treści pełnomocnictw i stosunków między obwinioną a jej mocodawcą, a nie kwestią rzetelności działania radcy prawnego w zakresie sporządzania odpisów dokumentów i ich uwierzytelniania.

Do rozważenia pozostaje zatem ostatni z postawionych w odwołaniu zarzutów, tj. rażącej niewspółmierności kary. Rozstrzygając zarzut niewspółmierności orzeczonej kary należy mieć na uwadze to aby orzeczona kara nie była rażąca. Oznacza to, że rażąca niewspółmierność kary należy wiązać ze skalą, a zwłaszcza z natężeniem tej niewspółmierności. Dlatego też obwiniona powinna stawiając ten zarzut wykazać, że kary są nie tylko nieadekwatne do ustalonych okoliczności, ale również i to, że skala tej niewspółmierności jest rażąca. Innymi słowy wymierzoną karę można uznać za rażąco niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować i będącą zatem, również w odczuciu społecznym „karą niesprawiedliwą”. W niniejszej sprawie kary uznane przez obwinioną za rażąco niewspółmierne zastosował Sąd I instancji w odniesieniu do poszczególnych czynów zarzuconych obwinionej, a następnie wymierzył karę łączną.

Przyjmuje się, że orzekając karę łączną sąd bierze pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do podsądnego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Innymi słowy sąd, orzekając karę łączną, kierować się musi dyrektywami prewencji indywidualnej i generalnej. Szczególna rola tych dyrektyw wynika z faktu, że kara łączna stanowi instytucję służącą do swoistego podsumowania działalności dyscyplinarnej sprawcy, obejmującego syntetyczną i całościową ocenę zachowań sprawcy przejawiającą się w postaci jednej kary wymierzonej za pozostające w zbiegu realnym czyny. Jednakże wymierzając karę łączną, należy również brać pod uwagę dyrektywy pomocnicze wypracowane w orzecznictwie na tle interpretacji art. 85-91 Kodeksu karnego - w tym wyinterpretowaną dyrektywą przedmiotowego i podmiotowego związku pomiędzy zbiegającymi się czynami, przy czym kierując się tą dyrektywą, sąd będzie zobowiązany zbadać: ilość czynów, bliskość czasową popełnionych czynów (największa wystąpi, jeżeli czyny następowały bezpośrednio po sobie) oraz rodzaj naruszonego dobra prawnego (największa przy tożsamości dóbr), sposób działania sprawcy oraz motywy i pobudki, którymi kierował się sprawca (zob. m.in. wyr. SA w Krakowie z 4.10.2000 r., II A Ka 175/00, KZS 2000, z, 10, poz. 31; wyr. SA w Łodzi z 9.5.2001 r., II A Ka 63/01, KZS 2002, z, 9, poz. 25).

Analizując zatem rodzaj orzeczonych kar trudno się doszukać ich rażącej niesprawiedliwości i tym samym błędnego ich zastosowania w odniesieniu do popełnionych czynów oraz przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę zarzutów dyscyplinarnych. W tym zakresie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny jasno w uzasadnieniu swego orzeczenia wskazał, że stosując określone kary i wymierzając ostatecznie karę łączną miał na uwadze ciężar gatunkowy popełnionych czynów oraz dyrektywę płynącą z treści art. 2 ustawy o radcach prawnych.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie uznał aby orzeczenie w tej części mogło prowadzić do uznania zasadności zarzutu rażąco niewspółmiernej kary mając na uwadze całość wydanego orzeczenia. Istotnym elementem takiej oceny było dobro, które zostało naruszone. Słusznie wskazywał w swym orzeczeniu na szczególne uprawnienie przyznane przez ustawodawcę radcy prawnemu w ramach zawodu zaufania publicznego zaufania, jakim jest praw uwierzytelniania odpisów dokumentów.

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70 6 ust. 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z

§ 1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 oraz § 3 ust. 2 Uchwały nr 86/K.2015 Krajowej rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.